



ENNA
10. - ZŁ

DZIEKUJE KAPITANIE



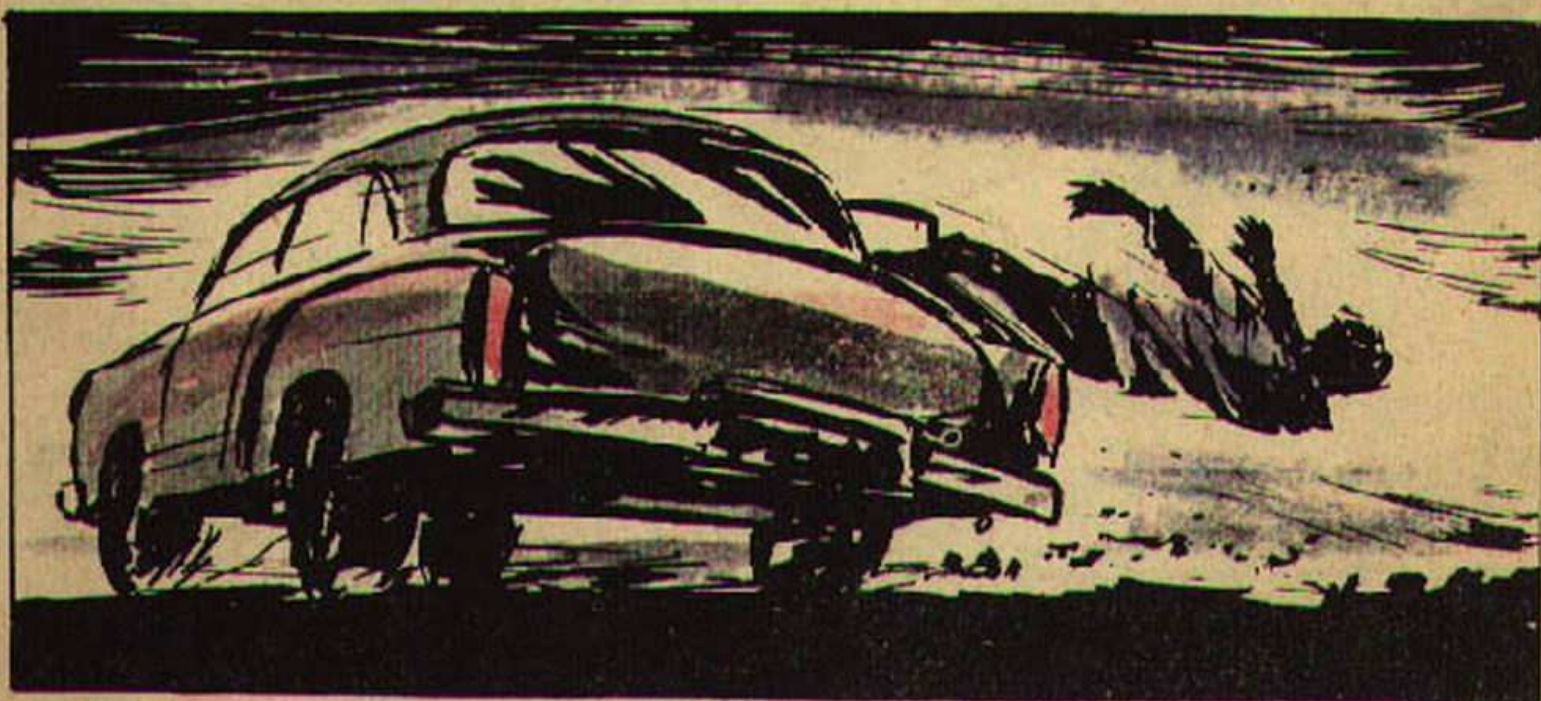
PORUCZNIK
OLA

KAPITAN
ZBIK

SEKRETARKA

TRZEJ PRZESTĘPCY





... PRZED PIĘCIOMA
GODZINAMI. PĘKNIĘCIE
CZASZKI.

EDWARD KLECKI,
DYREKTOR
ZAKŁADÓW
CHEMICZNYCH M-8
W MARIANOWIE ..

NIECH
ZABEZPIECZA
ŚLADY SAMOCHODU...



PODEJRZEWAMY ZABÓJSTWO.
POSTARAJCIE SIĘ NATYCHMIAST
USTALIĆ KONTAKTY KLECKIEGO,
DYREKTORA ZAKŁADÓW
CHEMICZNYCH M-8!



W GABINECIE DYREKTORA



PROŚ ICH
KOLEJNO.



TO STRASZNE.
TAKI ŚWIETNY
ORGANIZATOR.

ZASTĘPCA DYREKTORA



...BYŁ SKRYTY.
O SOBIE NIC
NIE MOWIŁ.
ALE NA
ROBOCIE
SIĘ ZNAŁ.

GŁ. TECHNOLOG



NIC NIE
WIEM...
CZY ZAWSZE
SEKRETARKA
MUSI
WIEDZIEĆ
WSZYSTKO
O DYRE-
KTORZE?

SEKRETARKA



OTWIERAŁEM
MU BRAMĘ,
WYJECHAŁ
SWOIM
WARTBUR-
GIEM
PRZED
POŁNOCĄ...

PORTIER



KAPITANIE, PRZYWIOŻŁEM
GOSPODYNIE, DYREKTORA
KLECKIEGO.

...TYLKO PRACOWAŁ
I PRACOWAŁ. MOJ BOŻE!
TAKIE NIESZCZĘŚCIE!

ZADNEGO ŚŁADU. LUDZIE NIC
NIE WIEDZĄ, ALBO NIE CHCĄ
WIEDZIEĆ...

WYRZUCONO GO
Z WŁASNEGO WOZU.

TAK, ALE KTO
I DLACZEGO?

ZEMSTA?
RABUNEK?
DAWNE
PORACHUNKI?

JADĘ DO KARTOTEKI
KRYMINALNEJ...

BĘDĘ W DOMU.
ZAWIADOM MNIE
O WYNIKACH.

...CIĄGLE NIC, MAJORZE, ZADNEGO ŚŁADU.
ŻYŁ SAMOTNIE. WSPÓŁPRACOWNICY NIC NIE WIEDZĄ ...



... ZADNYCH MOTYWÓW.
W ZAKŁADZIE CHYBA W
PORZĄDKU... ROZUMIEM.
JUTRO ZAMELDUEJĘ
CZEŚĆ ...





PANIE
KAPITANIE,
MUSZĘ
Z PANEM
POMÓWIC.

A, TO PANI!
PROSZĘ, NIECH
PANI WEJDZIE. CO
PANIĄ SPROWADZA
O TEJ PORZE? SKĄD
PANI ZNA MOJ
ADRES?

NIE MOGŁAM TEGO ODŁOŻYĆ.
MUSIAŁAM DZISIAJ TU
PRZYJŚĆ. ADRES DANO MI
W KOMENDZIE!

W KOMENDZIE?



SKŁAMAŁAM. ONI
MNIE PILNUJĄ.
BOJĘ SIĘ... MAM
WRAŻENIE, ŻE MNIE
KTOŚ ŚLEDZI.

NIECH PANI MÓWI
WSZYSTKO. TU JEST
PANI BEZPIECZNA



PRZYJECHALI DWAJ MĘZCZYZNI.
SZYBKO PRZESZLI PRZESZ
SEKRETARIAT. POTEM
DYREKTOR Z NIMI WYJECHAŁ
... W CZORAJ
PODSŁUCHAŁAM...



ROZMAWIAŁ PRZESZ WEWNĘTRZNY.
KRZYCZAŁ, ŻE TO KONIEC.
ŻE NIE POJEDZIE DO
LISICH GROT...



TO KTOŚ Z FABRY-
KI... WEWNĘTRZNE
TELEFONY SĄ
TYLKO W FA-
BRYCE I U
DYREKTORA W
MIESZKANIU.
BAŁAM SIĘ
MÓWIĆ. ONI
KOGOS U NAS
MAJĄ. RAZ
W PUSZCE
FABRY ZNALAZŁAM
NAKLEJKĘ
PRYWATNEJ
WYTWÓRNI.
DYREKTOR TO
SCHOWAŁ...



DOBRE, ŻE PANI PRZYSZŁA. PROSZĘ
SIĘ NIE BĄĆ. WSZYSTKO BĘDZIE
W PORZĄDKU.





TO SAMOCHÓD ŻBIKA ?



Z NAMI NIE
WYGRASZ!



PRĘDZEJ, SPIE-
SZMY SIĘ!



TRZEBĄ TU
JESZCZE ZRO-
BIC PORZĄDEK!

TY POJEDZIESZ JEGO SYRENĄ ZA NAMI.



DODAJ GAZU,
SZEŁ BĘDZIE CZEKAŁ
W LISICH GROTAŁ.

DO JEZIORA
JUZ NIE DAŁEKO.



... ZDZIWIĄ SIĘ, ŻE TAKI
DOBRY KAJAKARZ UTONĄŁ.

POMYŚLĄ,
ŻE ZASŁABŁ.







NIE MAM CHWILI DO STRACENIA.
JEŚLI POJADĘ DO KOMENDY, ZDĄŻĄ
JĄ ZAMORDOWAĆ.
MUSZĘ DZIAŁAĆ
SAM!





SZEF POWIEDZIAŁ,
ŻE TRANSPORT
PRZYJDZIE
PO POŁNOCY.

IDEJ JUŻ. NIE RUSZAJ
SIĘ STĄD. PÓKI CIĘ
SZEF NIE
ZAWOŁA.







GDYBY NIE PAN.
KAPITANIE...

MUSIMY
SIĘ
SPIESZYĆ!

NIE JESTEŚMY
JESZCZE
BEZPIECZNI!







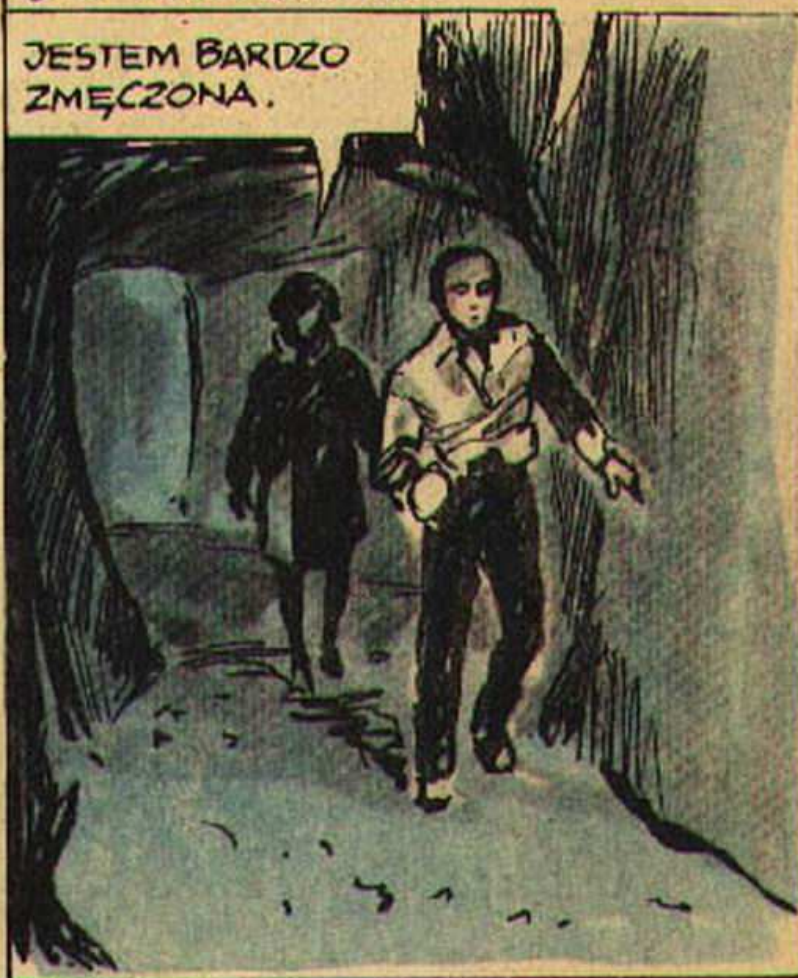
NIC SIĘ, PANU NIE STAŁO, KAPITANIE?

NIC. TRZEBA STĄD
SZYBKO WYJŚĆ...



OSTROŻNIE, TE PRZEJŚCIA MOGĄ
BYĆ ZAMINOWANE.

JESTEM BARDZO
ZMĘCZONA.



DOKĄD TERAZ?

NIE WIEM. TU POWINNY
BYĆ ICH KRYJÓWKI.



CO
TO ?

KRADZIONY FOSFOR. MAJĄ
TU SWOJE MAGAZYNY.



BOJĘ SIĘ!

PROSZĘ SIĘ
COFNAĆ!



NIE MA
NIKOGO.



TRZEBA
PRZESZUKAĆ
TĘ MELINĘ.

ONI TU
PRZYJĄDĄ!

MUSIMY SIĘ SZYBKO
ROZEDRZEC
W SYTUACJI...



JAKIEŚ PRZEWODY...
PRZETNĘ JE NA WSZELKI
WYPADEK...



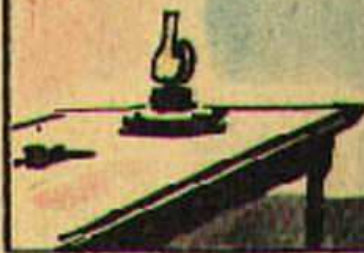
DLACZEGO
ZGINĄŁ
DYREKTOR?



MUSIAŁ WIEDZIEĆ ZBYT
DUŻO, ALBO ODMÓWIŁ
WSPÓŁPRACY.
TO NIEBEZPIECZNA
BANDA...



... I DOBRZE
ZORGANIZOWANA.
IDZIEMY JUŻ,
ALE PRZED-
TEM...



O! ŚLADY OD KUL!

BOJĘ SIĘ,
CHODŹMY!



SEYSZĘ, KROKI.
SZYBKO
ZA KOTARĘ



CO TERAZ
BĘDZIE?!





KTOŚ NIE ZGASIŁ
LAMPY!

JA WYCHODZIEM
PIERWSZY.

SZEF MA ŁEB. MÓWIKES
ŻE NA FARBACH
MAŁO ZAROBIMY...

PAŃSTWOWA
PRODUKCJA
W PRYWATNYCH

PUSZKACH.
NIEŻY
KAWAŁ!

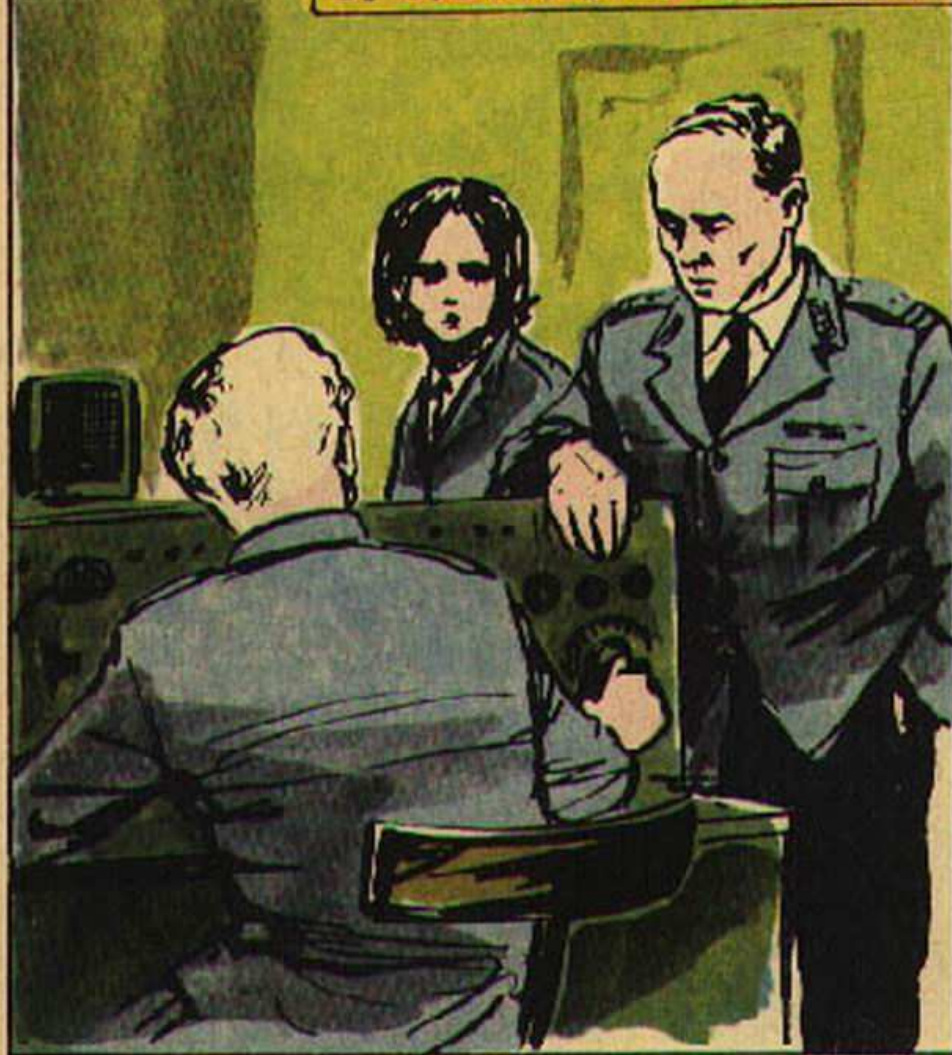


ZABAWIMY SIĘ
JAK ZWYKLE?
JA STRZELAM
W TRZECI
SŁONECZNIK
OD LEWEJ...

DOBRA... TEN DZISIEJSZY
NAPAD, TO CHYBA NAJWIĘ-
KSZY SKOK WSZYSTKICH
CZASÓW.



W KOMENDZIE MO



A-151 W KWADRACIE
C-4 ŻADNYCH
ŚLADÓW...



A-132. DROŻNIK ZEZNAŁ
ŻE WIDZIAŁ CIEŻARÓWKĘ
JADĄCĄ OD PRZEJAZDU W
KIERUNKU LASU. JADĘ
ZA NIĄ...



ZNALEZIONO NAD
JEZIOREM SAMO-
CHÓD SYRENKĘ,
WO-24-18. ŚLADY
BUTÓW PROWADZĄ
DO WODY.



TO SYRENKA ŻBIKA!
CO ON TAM ROBIŁ?



NA RAZIE
TRUDNO
POWIEDZIEĆ...

NAD JEZIOREM



WSZEDŁ DO WODY?
POPEŁNAŁ ŁÓDKA? PO CO?

DAJCIE
LORNETKĘ.



TO BUNKRY... DOTĄD NIE ROZMINOWANE...

MAJORZE! ZBIK W
NIEBEZPIECZEŃSTWIE!
ON MUSI TAM BYĆ!

JEŻELI
JESZCZE
ŻYJE...



TYMCZASEM W BUNKRACH...

W SAM ŚRODEK
SŁONECZNIKA!

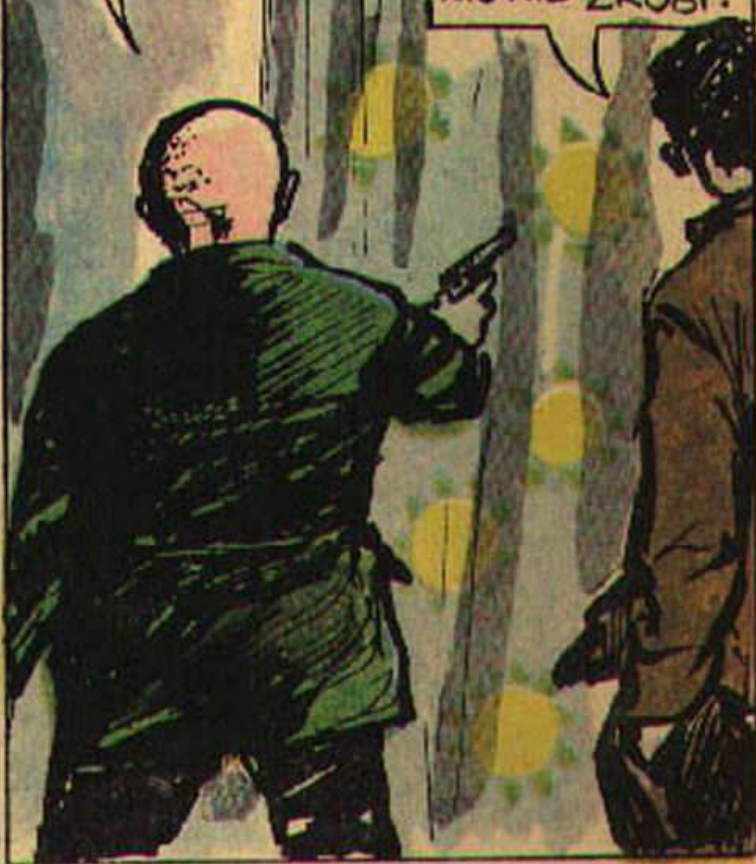
TERAZ
JA.



PIĄTY SŁONECZNIK!

MOGA NAS
SZUKAĆ 20

LAT. TYLKO
ZBIK WIE... ALE
ON NAM JUŻ
NIC NIE ZROBI.



A DYREKTOR NIE WYTRZYMAŁ...
BAŁ SIĘ GRUBSZEJ
ROBOTY...



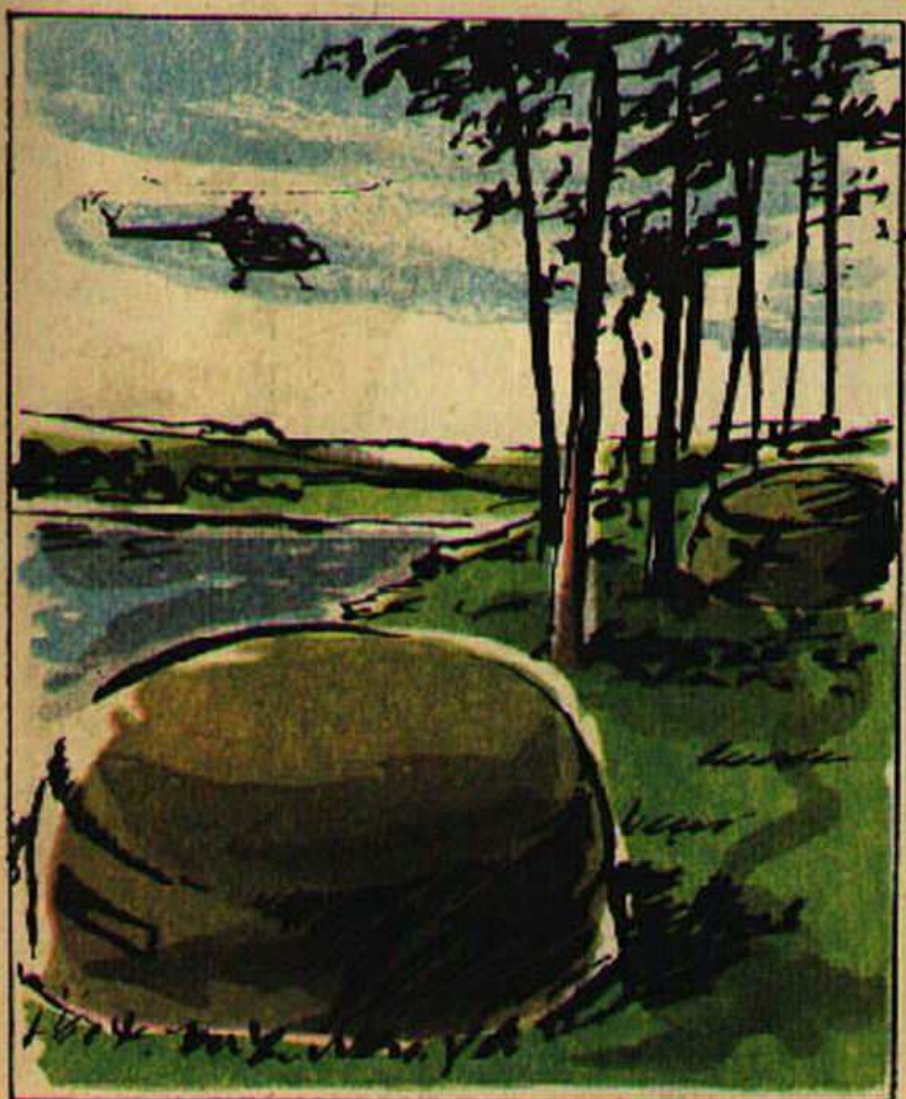
NAD JEZIOREM

WEZWAC EKIPE, NURKOW I HELIKOPTER.
SPENETROWAC TE KWADRATY...

TAK
JEST!



UWAGA, HELIKOPTER!
KWADRATY D-1, D-2,
SKRAJ LASU, BRZEG
JEZIORA...



WIDZE TEREN STARYCH
BUNKROW... PUSTO.
POWTARZAM: PUSTO...



W BUNKRZE



SEYSZE,
SAMOLOT!



SAMOLOT!
SZUKAJĄ
NAS.
TRZEBA,
DZIAŁAĆ!

LAPY DO
GÓRY!

ZBIK!!!

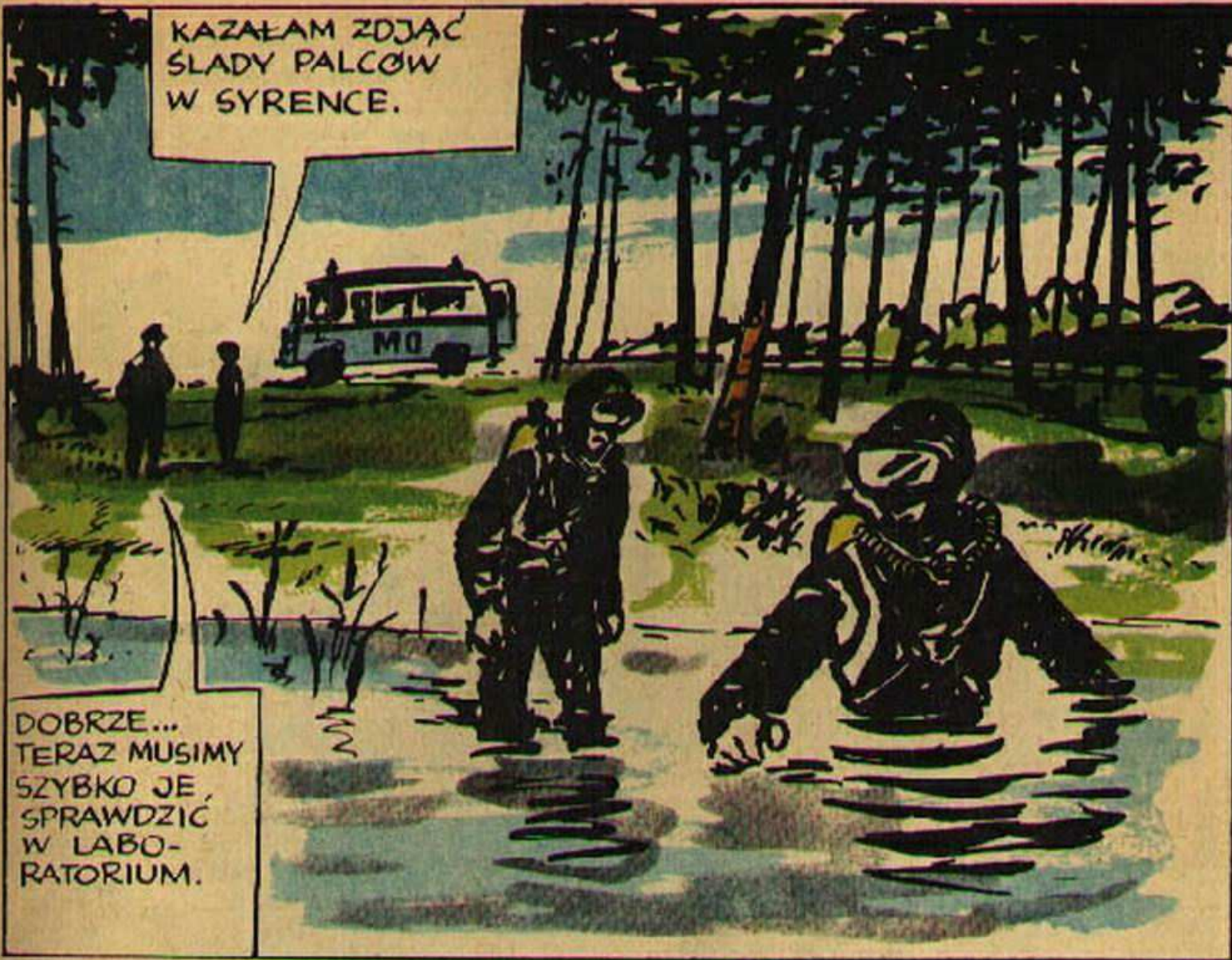


RZUC BRON!
BO STRZELAM DO DZIEWCZyny!



KAZAŁAM ZDJĄĆ
ŚLADY PALCÓW
W SYRENCE.

DOBRCZE...
TERAZ MUSIMY
SZYBKO JE
SPRAWDZIĆ
W LABO-
RATORIUM.



NASZA STACJA OBSERWACYJNA ZŁAPAŁA
SYGNAŁY RADIOWE APARATU K-8. USTALONO
KOORDYNATY... NA TYM TERENIE...

SZYBKO!
EKIPA
SPE-
CJALNA!





SZEF JUŻ SIĘ Z TOBĄ ROZPRAWI.
NIGDY STĄD NIE WYJDZIESZ!

TO NIE TY JESTEŚ SZEFEM?

SZEFA ZOBACZYSZ
PRZED ŚMIERCIĄ...

TACY JAK TY,
OGLĄDAJĄ
SZEFA TYLKO
PRZED
ŚMIERCIĄ.

ZA DUŻO O NAS
WIESZ, DLATEGO
MUSISZ
UMRZEĆ!

NIE MINIE WAS KARA
ZA MORDERSTWO,
RABUNEK,
NAPADY...

JESLI WYPUSCISZ
TĘ DZIEWCZYNĘ,
BĘDZIE TO OKO-
LICZNOŚĆ
ŁAGODZĄCA.

ANI SZEF, ANI JA NIKOGO STĄD
NIE WYPUSZCZAMY!



O RANY! MARSJANIE !!!



RZUC BRON!
RECE
DO GORY!



TO MILICJA!!?

JESTEŚMY OCALENI,
KAPITANIE!
JAK ONI TU TRAFILI?



PANI ICH TU SPROWADZIŁA...

SKĄD MAM
TĘ BROSKĘ?



TO APARAT NADAWCZY.
MIAŁA GO PANI PRZECZ
CAŁY CZAS
OD WIZYTY
U MNIE.
NADAWAŁ
SYGNAŁY
I SPROWADZIŁ
POMOC...

IDZIEMY, OBYWATELU KAPITANIE ?

JESZCZE NIE, GAWRYŚ.
POCZEKAMY NA SZEFA!...



TE CHOLERNE
BUNKRY SĄ
NA PEWNO
ZAMINOWANE...

TAK,
A ONI TU
WŁAŚNIE
PRZYWOZILI
ŁUPY.

... SĄ TU
TAJNE
PRZEJŚCIA.
ICH SZEF
ZNA JE
DOKŁADNIE.
MUSIMY
GO
MIEĆ.



MOŻE LEPIEJ
WEZWĄĆ
POMOC. MY
NIE ZNAMY
TYCH
KORYTARZY.
SZLIŚMY
ZA
SYGNAŁAMI.

JUŻ ZA PÓŹNO!

RZUĆ BRONI,
SZEFIE!

PO CO?
ZARAZ I TAK
ZGINIEMY
WSZYSCY!



PORTIER
NASZEGO
ZAKŁADU!



WYLECICIE W POWIETRZE.
ZA ŚCIANĄ JEST MAGAZYN
NIEMIECKICH MIN. NIKT SIĘ
NIE URATUJE...

NO, PROSZĘ SIĘ
NIE WAHAĆ.



NIC SIĘ NIE STANIE.
PRZECIĄŁEM DRUTY.
ODPOWIE PAN ZA
ŚMIERĆ DYREKTORA,
ZA NAPADY...
ZA WSZYSTKO!

DZIĘKUJĘ,
KAPITANIE!
BYŁ PAN
WSPANIAŁY!



TA BANDA MA NA SWOIM KONCIE KILKA NAPADÓW.
NIE GARDZILI I INNYMI SPRAWAMI, JEDNA TO AFERA
Z FARBAMI. WYPRODUKOWANE W PAŃSTWOWYM ZAKŁADZIE
KRADLI I SPRZEDAWALI PO WYŻSZEJ CENIE W PUSZKACH NIE
ISTNIEJĄCEJ PRYWATNEJ WYTWÓRNI. W TEJ AFERZE UCZESTNICZYŁ
DYREKTOR KLECKI. GDY USIŁOWAŁ SIĘ WYCOFAĆ, ZAMORDOWANO
GO. ZA DUŻO WIEDZIAŁ. DOMYŚLAŁ SIĘ KIM JEST SZEF.
A MY NIE PRZYPUSZCZALISMY
ŻE MOŻE NIM BYĆ PORTIER
ZAKŁADU.



W KOMENDZIE MO

GDZIE UKRYTO DIADEM TAMARY

?



DIADEM TAMARY



KAPITAN ŻBIK NA TROPIE ZŁODZIEI
KLEJNOTÓW!

CZY ZDĄŻY JE ODZYSKAĆ, ZANIM...

NIE ZDRADZIMY WAM TERAZ ROZWIĄZANIA
ZAGADKI.

ZNAJDZIECIE JE SAMI W NASTĘPNYM
ZESZYCIE PT. „DIADEM TAMARY”!

CZY PAM JACIE TEN WIECZÓR? WRACALIŚCIE WŁAŚNIE Z RODZICAMI Z KINA. KIEDY NAGLE USEŁYSZLIŚCIE JĘK SYRENY PĘDZĄCEGO SAMOCHODU. BŁYSNĘŁY NA KAROSERII LITERY MO, ZAMIGOTAŁO BŁĘKITNE ŚWIATŁO NA DACHU I... JUŻ ICH NIE BYŁO. — ZNOWU COŚ SIĘ STAŁO — POWIEDZIAŁ WTEDY OJCIEC.

JĘK SYRENY JEST SYGNAŁEM, ŻE GDZIEŚ WYDARZYŁO SIĘ COŚ ZŁEGO — NAPAD, RABUNEK, WYPADEK, ŻE KTOS WZYWA POMOCY. A MOŻE WTEDY PĘDZĄCY RADIOWOZ WIOŻŁ DO SZPITALA KREW POTRZEBNĄ CIĘŻKO CHOREMU DZIECKU?

CZASAMI SŁYSZYCIE W TELEWIZJI CZY RADIO APEŁ MILICJI: „...NA TERENIE KRAJU UKRYWA SIĘ GROŹNY PRZESTĘPCA. TYLKO SPOŁECZEŃSTWO MOŻE NAM POMÓC. WSZELKIE INFORMACJE PROSIMY ZGŁASZAĆ DO NAJBLIŻSZEGO POSTERUNKU MO...”

Z GAZET DOWIADUJECIE SIĘ O UJĘCIU GROŹNEJ BANDY LUB TEŻ O URATOWANIU ŻYCIA TONĄCEMU CHŁOPCU, KTÓRY ŚLIZGAŁ SIĘ NA POKRYTYM ŚWIEŻYM ŁODEM STAWIE...

TO SĄ ZAŁEDWIE FRAGMENTY PRACY MO. TO, O CZYM CZYTACIE W GAZETACH, TO, O CZYM DOWIADUJECIE SIĘ Z RADIA JEST TYLKO EFEKTEM TEJ PRACY. NIE WIECIE NAWET, ŻE ZA KROTKIM KOMUNIKATEM KRYJE SIĘ PRACA WIELU BEZMIENNYCH LUDZI, PRACA — MIERZONA TYGODNIAMI, MIESIĄCAMI, A NIEKIEDY — LATAMI.

POSTANOWILIŚMY WAS ZAPOZNAĆ Z KULISAMI TEJ TRUDNEJ I ODPOWIEDZIALNEJ PRACY. TREŚCIA ZESZYTÓW BĘDĄ ZAWSZE CIEKAWIE, NIEBEZPIECZNE, A CO NAJWAŻNIEJSZE — AUTENTYCZNE AKCJE MILICJI W WALCE ZE ŚWIATEM PRZESTĘPCZYM.

